

# Danuta Bogdan

---

## Ordynacje warmińskiego wójta krajowego Franciszka Krzysztofa de Bellegarde Podgurskiego dla Jezioran i Ornety z 1746 roku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4 (274), 741-757

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Danuta Bogdan

ORDYNACJE WARMIŃSKIEGO WÓJTA KRAJOWEGO  
FRANCISZKA KRZYSZTOFA DE BELLEGARDE  
PODGURSKIEGO  
DLA JEZIORAN I ORNETY Z 1746 ROKU

---

Miasta warmińskie, pozostając w sferze lokalnego rynku zdominowanego przez Stare Miasto Braniewo i obciążane stałymi podatkami na rzecz skarbu koronnego oraz kontrybucjami dla wojsk stacjonujących w biskupstwie, miały ograniczone możliwości rozwoju. Podejmowane od końca XVII w. na forum sejmików warmińskich inicjatywy przywrócenia zagwarantowanej przywilejem chełmińskim wolności wyboru władz miejskich nie miały szansy na uzyskanie przychylności biskupa i kapituły<sup>1</sup>. Wszelkie dążenia warmińskich miast do samodzielności były skazane na niepowodzenie z racji specyficznego ustroju kraju warmińskiego. Władza panów krajowych (Landesherren) była tu niczym nieskrępowana, a swoistym symbolem ich zwierzchności nad miastami były położone w sąsiedztwie miast zamki, na których czele stali mianowani przez biskupa i kapitułę burgrabiowie<sup>2</sup>. Obszar zamku wraz z przyległościami tworzył niezależną od terenu patrymonium miejskiego jurydykę zamkową. Tu odprawiano sądy starościńskie, a także doroczne sądy wójta krajowego (Landvogteigerichten). Objazd miast warmińskich przez wójta i jego pisarza służył nie tylko sprawom sądowiczym, lecz umożliwiał najwyższemu urzędnikowi biskupstwa wysłuchanie skarg zarówno urzędników miejskich, jak i zamkowych, a przy okazji także zwykłych obywateli. To dzięki tym krótkim wizytom wójt mógł na miej-

---

<sup>1</sup> Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), Archiwum Kapitulne (dalej: AK), Varia (dalej: V) 11, k. 124; ibidem, Archiwum Biskupie (dalej: AB), Akta Kurii (dalej: A) 119, k. 103; ibidem, AK, V 11, k. 166. Szczególnie zdecydowanie w obronie autonomii miejskiej wystąpili delegaci miast na sejmiku lidzbarskim 12–13 IX 1697 r., gdy tron biskupa wakował po śmierci biskupa Zbąskiego, a także w czasie obrad sejmiku 16 V 1711 r.; A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, ss. 279–288.

<sup>2</sup> D. Bogdan, *Inwentarz zamku jeziorańskiego z 1600 roku*, w: *Ad fontes. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, pod red. Z. Jaroszewicz-Pieresławcew i I. Makarczyk, Olsztyn 2006, ss. 60–74.

scu ocenić sprawność funkcjonowania zarządu miejskiego, regularność zbierania czynszów i kontrybucji oraz zapoznać się z problemami miejscowego rzemiosła i handlu.

Z chwilą objęcia tronu biskupiego Warmii przez Adama Stanisława Grabowskiego (1741–1766) podjęte zostały energiczne działania służące uzdrowieniu gospodarki i zarządu miast warmińskich. Końcowym efektem tych działań była opracowana w 1766 r. nowa ustawa krajowa (*Landesordnung*)<sup>3</sup>.

Zanim do tego doszło, ważną rolę w działaniach reformatorskich biskupa Grabowskiego odegrał ówczesny warmiński wójt krajowy – Franciszek Krzysztof de Bellgarde Podgurski. W źródłach zachowało się niewiele informacji na temat tego najwyższego świeckiego urzędnika Warmii. Jeszcze w 1736 r. zajmował on urząd starosty braniewskiego, a około kwietnia 1741 r. połączył tę funkcję z urzędem wójta krajowego, zajmując miejsce po zmarłym w tym czasie Ludwiku Abrahamie a Seegutt Stanisławskim<sup>4</sup>. Wkrótce do obowiązków wójta dołożono Podgurskiemu funkcję starosty stołecznego grodu lidzbarskiego. W ten sposób pozostawał on aż do swej śmierci (1752)<sup>5</sup> bliskim doradcą biskupa<sup>6</sup>.

Podgurski w trakcie pełnienia tych wysokich urzędów stwierdził, że w miastach warmińskich szerzyły się korupcja i chaos i koniecznością było jak najszybsze wprowadzenie tam nowych regulacji prawnych. Pierwsza informacja o ingerencji warmińskiego wójta krajowego w wewnętrzne sprawy miast pochodzi z 24 stycznia 1746 r., gdy biskup Grabowski zatwierdził opracowaną przez Podgurskiego ordynację dla miasta Ornety<sup>7</sup>. Wkrótce potem 5 lutego 1746 r. biskup Grabowski skierował wójta na kontrolę do Jezioran. Podgurski przejrzał jeziorańskie księgi rachunkowe, a po przesłuchaniu rajców i innych obywateli uznał, że ich skargi na złą sytuację w mieście były uzasadnione. Zdecydował więc o wydaniu nowej ustawy miejskiej, uzupełniającej artykuły jeziorańskiego wilkierza miejskiego z 1610 r.<sup>8</sup> Protokół z prac komisji wójtowskiej w Jezioranach datowany jest na 8 lutego 1746 r.<sup>9</sup>, zaś zatwierdzenie przez biskupa ostatecznego do-

---

<sup>3</sup> *Ustawa krajowa biskupa Adama Stanisława Grabowskiego z 4 lipca 1766 roku*, wstęp J. Kielbik, tłum. M. I. Sacha, Olsztyn 2011.

<sup>4</sup> AAWO, AB, C 73, k. 3v; A 32, k. 167–168.

<sup>5</sup> AAWO, Archiwa Parafialne (dalej: Ap.), Lidzbark Warmiński E 263, k. 6.

<sup>6</sup> AAWO, AB, A 35, k. 59. 17 VI 1744 r. był już starostą lidzbarskim i wójtem krajowym.

<sup>7</sup> APO, Magistrat Wormdit, 260/1, ss. 604–614. 18 I 1747 r. skasowany został przez władzę zwierzchnią punkt XVIII tej ustawy.

<sup>8</sup> AAWO, AB, A 9, *Ius municipale oder Willkühr der Stadt Seeburg*, 28 II 1619, k. 535–549.

<sup>9</sup> AAWO, Ap., Jeziorany – Tłokowo, nr 273, k. 68; por. A. Poschmann, *600 Jahre Seeburg. Bilder aus alter und neuer Zeit*, Bischofsburg 1938, ss. 34–38.

kumentu z dołączonym wykazem opłat sądowych nastąpiło dopiero 22 kwietnia 1746 r.<sup>10</sup>

Dwa zachowane teksty ordynacji wójta krajowego Franciszka Krzysztofa de Bellgarde Podgurskiego dla Jezioran i Ornety pozwalają przypuszczać, że mogły to być działania podjęte na szerszą skalę i objęły także inne miasta Warmii. Potwierdza to podobieństwo treści obu ordynacji, gdyż punkty 2–14 ordynacji orneckiej są identyczne z punktami 11–22 ordynacji jeziorańskiej. W aneksie źródłowym do niniejszej publikacji zamieszczony został tylko tekst ordynacji orneckiej, ponieważ niemieckojęzyczny tekst ustawy jeziorańskiej opublikował w całości Adolf Poschmann w wydanej w 1938 r. monografii Jezioran<sup>11</sup>.

Ordynacje wójta krajowego dla Ornety i Jezioran z 1746 r. ukazują pełne nieprawidłowości i konfliktów codzienne życie miast warmińskich w połowie XVIII w.: brak dyscypliny w obrębie rady, nadużycia władzy ze strony burmistrzów, niesprawny system podatkowy i sądowniczy, konflikty wewnątrz cechów, zły system miar i wag, zawyżone stawki wynagradzania służby, a także bałagan w prowadzeniu kancelarii miejskich.

Ustawy nawoływały członków władz miejskich do rzetelnego pełnienia obowiązków publicznych i niewykorzystywania uprzywilejowanych stanowisk urzędniczych dla czerpania prywatnych korzyści. W Jezioranach autorytarne rządy burmistrza doprowadziły do ostrych antagonizmów w radzie, stąd w ordynacji znalazło się wiele szczegółowych zaleceń odnośnie do pełnienia funkcji urzędowych przez burmistrzów i kamlarzy<sup>12</sup>. Mieszkańcy skarżyli się, że burmistrz przez wiele lat dbał tylko o własne interesy, nie prowadził rachunków miejskich i nie powiadamiał rady o zarządzeniach władzy zwierzchniej. Powierzał urzędy osobom niekompetentnym, a także bez wiedzy rady wybierał starszych cechów i prowizorów beneficjów (Jeziorany art. 1–3, 7–9, 19).

W celu uzdrowienia relacji pomiędzy burmistrzem a radą szczególny nacisk położono w zarządzie miast na zasadę kolegialności. Wszelkie decyzje dotyczące spraw miejskich musiały być podejmowane wspólnie na posiedzeniu rady

---

<sup>10</sup> AAWO, Ap., Jeziorany–Tłokowo, nr 273, Sportula in causis civilibus, Expensae judiciales in Criminalibus, k. 73v–74v. Przy okazji biskup przypomniał o konieczności płacenia co dwa lata przez wszystkich mieszkańców Jezioran kontrybucji (wg XVIII punktu ordynacji). Odnośnie do opłat na wyroby rzemieślnicze biskup wyraził nadzieję, że rada zastosuje się do postanowień komisji z 1732 r. i żadne nowe taksy nie będą w mieście przyjmowane bez obecności trzech ławników i deputowanych najważniejszych cechów miejskich.

<sup>11</sup> A. Poschmann, op. cit., ss. 33–39.

<sup>12</sup> W połowie XVIII w. burmistrzem Jezioran był Antonius [Michael] Rogall/Rogalli, syn Szymona: od 1718/1719 (AAWO, Ap., Jeziorany 4, ss. 332–454; ibidem, Jeziorany 273, k. 169); 17 II 1745 (AAWO, AB, A 36, k. 63), 29 I 1748 (AAWO, AB, A 40, k. 8) oraz Carolus Willich: 30 III 1719 (AAWO, AB, A 26 I, k.357–358); 15 III 1745 (AAWO, AB, A 36, k. 33); 29 I 1748 (AAWO, AB, A 40, k. 8v).

– jak zarządzono w latach 1722 i 1732. W minimalnym składzie obradującej rady powinni znaleźć się trzej rajcy i drugi burmistrz, zaś prezydujący burmistrz powinien przedkładać sprawy pod obrady i wysłuchać opinii zgromadzonych. Decyzja musiała być przyjęta większością głosów i *sine lima* wpisana do protokołów, następnie zaś ogłoszona i wykonana, bez możliwości złożenia protestu przez nieobecnych rajców. Jeśli rada została wcześniej powiadomiona, że na posiedzenie nie mogą stawić się wszyscy jej członkowie, należało wówczas przenieść naradę na inny termin. Wszystkie urzędowe pisma skierowane do władz miasta powinny być otwierane na posiedzeniach rady, a odpowiedzi należało udzielać na podstawie decyzji wszystkich jej członków. Mandaty, reskrypty władzy zwierzchniej oraz rece-sy sejmikowe powinny być włączone do archiwum miejskiego (Jeziorany art. 7).

Gdyby któryś z urzędników okazał się nierzetelny, powinien przed całą radą złożyć wyjaśnienie i oczekiwać na jej decyzję, a w razie uznania jego winy miał podlegać sprawiedliwej karze. Decyzje podjęte przez burmistrza w węższym gronie uważano za nieważne, a za złamanie tej zasady groziła kara 100 grzywien (Jeziorany art. 2).

Burmistrzowie nie powinni nadużywać władzy i wkraczać w kompetencje innych urzędów. Na wezwanie burmistrza członkowie rady powinni stawić się na wyznaczoną godzinę pod karą 3 florenów na rzecz kamlarii miejskiej. Jeśli któryś z rajców wyjechał bądź leżał chory, rada mogła usprawiedliwić tę nieobecność dopiero po sprawdzeniu zaistniałych przyczyn niestawiennictwa.

W ordynacjach zabroniono burmistrzom sprawowania funkcji prowizora nad cechami i patronowania beneficjom, gdyż utrudniało to poszkodowanemu właściwą drogę do składania skarg. Zobowiązywano więc burmistrzów do zrzeczenia się tych funkcji podczas sesji rady miejskiej i przekazania ich innym członkom rady. Prowizorem beneficjum nie mogła być również osoba, której kapitał legowany był na jej własnych dobrach. Ponadto wszelkie decyzje dotyczące wsi miejskich musiały być podejmowane na podstawie decyzji całej rady, a nie tylko na mocy orzeczenia burmistrza lub kamlarza (Jeziorany art. 1).

Urząd nadzoru budowlanego w mieście (Bauamt) miał być powierzony mocą decyzji całej rady rajcom dobrze zaznajomionym z budownictwem. W żadnym razie funkcji tej nie powinni pełnić – jak to się działo do tej pory – nieprzygotowani urzędnicy wybrani z woli burmistrza. Powołany przez radę „Bauherr” przedkładał burmistrzowi wybrany przez radę projekt i bez zgody całej rady nie można było wprowadzać w nim zmian. Za złamanie postanowienia tego artykułu groziła kara 100 grzywien wpłacanych do kamlarii miejskiej (Jeziorany art. 3).

Burmistrz nie miał prawa bez wiedzy kamlarza przyjmować do miasta nowych obywateli lub udzielać zgody na kupno domu. Dodatkowe dochody bur-

mistrzów z tytułu nadawania obywatelstwa miejskiego przynosiły straty miastom. W połowie XVIII w. długi za niespłacone przywileje obywatelstwa wynosiły w Jezioranach około 600 florenów. Zgodnie z zaleceniami wójta krajowego zgoda na kupno domu w mieście powinna być udzielana tylko rzeczywistym obywatelom, a za ważną uznawano tylko hipotekę wpisaną do akt sądowych (art. 8). Za nadużycie władzy uznano w Jezioranach fakt osobistego udziału burmistrza przy wybieraniu miodu zarówno w lesie, jak i we wsi miejskiej oraz to, że burmistrz przekazywał miód do kamlarii miejskiej wedle swojej woli. Odtąd zawsze przy wybieraniu miodu musiał być obecny kamlarz, zaś burmistrz zachował jedynie prawo pierwszeństwa do jego kupna (Jeziorany art. 9).

W ordynacjach dla Jezioran i Ornety postanowiono, żeby w przyszłości urzędy powierzane były zdolnym i majątnym osobom. Nie należało wybierać osób, które w pełnieniu urzędu szukały tylko własnych korzyści, lecz takich, które przedkładały dobro ogółu nad swoje prywatne sprawy. W szczególności odnosić się to miało do urzędu kamlarza, o który ubiegało się w miastach wielu chętnych. Zaznaczono, że kamlarz powinien być osobą słowną, rzetelną i prawidłowo prowadzić rachunki (Orneta art. 11; Jeziorany art. 19). W ordynacji dla Jezioran zaznaczono ponadto, że kamlarz – jeżeli dobrze sprawuje swoje obowiązki – powinien pozostać na tym urzędzie tak długo, jak chce, gdyż częsta rotacja urzędników przynosiła miastu straty. W razie konieczności wyboru nowego kamlarza należało dokonać w obecności całej rady (Jeziorany, art. 19).

W ordynacji dla Ornety wójt zniósł obowiązujący tu zwyczaj, aby dwa razy w roku fundowano rajcom na koszt miasta świece, gdyż w innych miastach biskupstwa urzędnicy kupowali świece sami. Odtąd członkowie rady miejskiej mieli zadowolić się woskiem, który pochodził z dwóch uli (Orneta, art. 18). W styczniu 1747 r., podczas zwyczajowych sądów ziemskich, wójt Podgurski otrzymał od burmistrzów Ornety pismo dotyczące punktu 18 przekazanej im rok wcześniej ordynacji. Po przejrzaniu przez wójta krajowego zapisek w księgach miejskich okazało się, że zwyczaj przydzielania członkom rady orneckiej świec z kamlarii miejskiej na święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego) był tu praktykowany od 1633 r. Dlatego wójt zezwolił, ażeby zgodnie z dawnym zwyczajem rada Ornety wraz z notariuszem otrzymywała w dniu 2 lutego po jednej świecy. Tym samym punkt 18 z ordynacji został skasowany.

Ważnych regulacji dokonał wójt krajowy w kwestii sądownictwa miejskiego. Poddani biskupa i szlachty powinni składać petycje w starostwie lub przed swym panem. Ich skargi nie powinny być rozpatrywane w miastach, chyba że do przestępstwa doszło na gruncie miejskim. Wójt uznał też, że w niektórych miastach nadmiernie wzrosły opłaty sądowe za orzecznictwo w sprawach cywilnych

i kryminalnych. Działo się tak pomimo obowiązującego na Warmii zarządzenia z 10 kwietnia 1681 r. wprowadzającego we wszystkich tutejszych miastach jednakowe stawki sądowe<sup>13</sup> (Orneta art. 12, 14; Jeziorany art. 20, 22). Wójt krajowy w czasie sesji sądów ziemskich nie miał możliwości wglądu do potrzebnych dokumentów, gdyż nie można ich było znaleźć ani w odpisach archiwum miejskiego, ani też w oryginale. Ordynacja zalecała, żeby pisarz miejski dokonywał bieżących wpisów do ksiąg miejskich, jak też pilnie przechowywał oryginały recesów sejmikowych i biskupich reskryptów. Ciekawe decyzje zapadły odnośnie do orneckiej ławy miejskiej, która odtąd – tak jak w innych miastach – miała mieć na ratuszu osobny stół i ławę, a w czasie narad gminy miejskiej występować w płaszczach określających jej urząd (Orneta art. 14, 15).

Kolejną grupą problemów, które wójt uporządkował w miastach, były sprawy gospodarcze. W całym kraju posługiwano się dwojakimi miarami korca, z których jeden niedoważał, a drugi przeważał. Wójt postanowił, że właściwa miara korca powinna być ocechowana miejskim znakiem (Stadtsignet) i jeśli okaże się, że ktoś posługuje się zafałszowaną miarą, będzie podlegał karze 100 grzywnien. Władze miejskie powinny co kwartał kontrolować, czy budnicy stosują prawidłowe miary i wagi. Wprowadzono też zakaz używania w handlu miejskim wagi ręcznej (tzw. Besmer), a wszystkie towary należało ważyć na wadze miejskiej. Szczególnie dbano o rzetelną wagę bochenków chleba, które miały być ważone dwa razy w tygodniu, zaś ich cena określana była według aktualnej ceny ziarna. Gdy wykryto, że piekarz stosował zafałszowaną wagę chleba, to przy pierwszym wykroczeniu cały wypiek trafiał do ubogich w szpitalu miejskim, a za drugim razem piekarz musiał zapłacić 20 florenów grzywny (Orneta art. 1–4; Jeziorany art. 10–13).

W odpowiedzi na skargi mieszkańców odnowiono też ordynację z 20 kwietnia 1681 r., według której rzeźnicy musieli składać oświadczenia pod przysięgą, od kogo i za jaką cenę kupili sztukę tłustego wołu. Cena funta najlepszej wołowiny powinna wynosić w miastach od 5 do 6 szelągów od Zielonych Świątek do św. Michała (29 września), zaś od św. Michała do Bożego Narodzenia od 4 do 5 szelągów, a od Bożego Narodzenia do Zielonych Świątek od 6 do 7 i pół szeląga. Z kolei sadło miało być sprzedawane przez cały rok po 5–6 szelągów za funt, a za odstępstwo od tego artykułu groziła kara 30 florenów. W związku z licznymi oszustwami przy ważeniu sadła, rzeźnicy mogli odważać na swych wagach do 10 funtów tego towaru, a powyżej tej wagi mieli obowiązek korzystania z wagi miejskiej (Orneta art. 5; Jeziorany art. 14).

---

<sup>13</sup> AAWO, Ap Jeziorany – Tłokowo, nr 273, k. 73v–74v.

W ordynacjach powtórzono też punkt zawarty w wilkierzach miejskich, aby w niedziele i święta przed końcem Mszy św. nie sprzedawano wina, piwa, miodu, gorzałki, a także aby zamknięte były wtedy piwnice, kramy budnicke i domy kupieckie pod karą 30 florenów (Orneta art. 6; Jeziorany art. 15). Dodatkowo dla Ornety wprowadzono ustalenia dotyczące karczmy położonej na terenie wsi miejskiej Miejska Wola (Bergerwald). Ustalono, że tak jak w innych miastach Warmii, karczmarz z tej wsi mógł odtąd kupować beczkę piwa z każdego domu uprawnionego do warzenia piwa, zaczynając od burmistrza, a także zaopatrywać karczmę w trunki na przedmieściu (Orneta art. 16). W Jezioranach komisja już w 1713 r. zabroniła budnikom – zgodnie z zapisami wilkierza miejskiego – palenia gorzałki (pominęła przy tym korzystny dla miasta przywilej biskupa Rudnickiego z 1616 r.). Za nieprzestrzeganie tego zakazu groziła w Jezioranach kara 50 grzywien na rzecz miasta za pierwszym razem, a konfiskata kotła do warzenia przy powtórnym wykroczeniu tego rodzaju (Jeziorany art. 24).

Do zbierania czynszów, kontrybucji i podatków publicznych w miastach mieli być wybierani większością głosów poborcy: dwaj z rady i dwaj z gminy. Kolektorzy zebrane pieniądze musieli po przeliczeniu przekazać radzie i gminie, a dłużników powinien ścigać burmistrz. Rejestry wszystkich przychodów i wydatków miejskich powinny być kontrolowane co roku przez komisję złożoną ze starszego ławy i trzy osoby z gminy. Rachunki opatrzone ich podpisami przedkładane były wójtowi krajowemu w czasie dorocznych sądów ziemskich. Dla dłużników władze miejskie powinny założyć osobną księgę, aby w dogodnym czasie, np. przy sprzedaży domów, gruntów, pól oraz przy działach majątkowych, dług publiczny mógł być odjęty od wartości nieruchomości.

Wielu obywateli od lat nie płaciło uchwalanych akcyz. Dla przywrócenia właściwych proporcji w płaceniu podatków taksa na wyroby kupieckie, budnicke i rzemieślnicze miała być rewidowana co dwa lata i stosownie do stanu zaможności obywateli podwyższana lub obniżana. Wójt polecił też burmistrzom, by nie zatrzymywali u siebie wzywających do zapłaty podatków pism ekonoma, lecz by przedkładali je magistratom, polecając zbieranie akcyzy wyznaczonym poborcom (Orneta art. 9; Jeziorany art. 18).

W Jezioranach doszło do wielu nieprawidłowości przy poborach podatków; zaległości w kontrybucji i czynszach wynosiły w tym czasie 2 tys. florenów. Dlatego rada miejska postanowiła, że na nieruchomościach dłużników ustanowione zostaną hipoteki, a od kapitału miasto będzie pobierało roczny procent. Inni dłużnicy, którzy woleli zapłacić w gotówce, musieli to uczynić terminowo (Jeziorany art. 23). Wielu mieszkańców Jezioran przemilczało faktyczną liczbę



posiadanego bydła, podając oficjalnie tylko połowę stanu, przez co miasto ponosiło straty. Za podawanie fałszywych danych grozono karą 30 grzywien na rzecz kamlarii miejskiej (Jeziorany art. 4).

Przywrócono funkcje kontrolne rady nad cechami. Rada miejska miała wyznaczyć spośród siebie osoby nadzorujące poszczególne cechy. Reprezentanci rady byli zapraszani na wszystkie zebrania cechowe i bez ich wiedzy cechy nie mogły podejmować decyzji. Także spory wewnątrz cechów nie mogły być sądzone bez zaopiniowania danej sprawy przez opiekunów z rady. Osoby nadzorujące cechy musiały ponadto dopilnować, aby skarb biskupi nie ponosił strat z powodu należnych mu opłat z tytułu rzemiosła, np. od czeladników za wyzwolenie z wędrowności czy z czynszów od dziedzicznych ław rzemieślniczych (Gratlabäncken). Gdy ława rzemieślnicza miała być sprzedana obcemu, opiekun cechowy z ramienia rady musiał zameldować o tym staroście. Do opiekunów cechów należał też nadzór nad panującymi tam obyczajami (Orneta, art. 7; Jeziorany art. 16). W wielu wyszynkach i gospodach dochodziło bowiem do konfliktów pomiędzy rzemieślnikami i przebywającymi tam gośćmi (obrażanie czci Boskiej, bijatyki, kłótnie). Nie pomogły tu wcześniejsze ordynacje biskupie z 5 czerwca 1651 r. i z 10 stycznia 1706 r. Często też karczmarze nastawieni na jak największy zysk wstrzymywali się od powiadamiania władzy o takich zajściach, chociaż powinni od razu poinformować o tym sędziego miejskiego. Za przemilczenie ekscesu w gospodzie w Ornecie groziła kara 100 grzywien, a w Jezioranach 80 grzywien (50 wpłacano do skarbu biskupiego, a 30 sędziemu) (Orneta art. 8; Jeziorany art. 17).

W Ornecie burmistrzowie, wbrew przywilejom miejskim, wilkierzom i ordynacjom, pobierali w czasie jarmarków i targów tygodniowych różne podatki, m.in. bramne i mostowe, jak też opłaty i daniny od tragarzy (od tragarza ryb i od wozów z parą koni po 6 groszy, od dostawcy ryb jedną gęś). Taka sytuacja szkodziła handlowi miejskiemu. Wójt krajowy zmniejszył więc wysokość opłat o połowę. Dostawcy ryb, gdy pierwszy raz przybywali do miasta, bez względu na to, czy byli miejscowi, czy obcy, powinni byli przekazać rybakom gęś wartą 36 groszy, a nie jak do tej pory wartą nawet czterokrotnie więcej. Obecny przy tym burmistrz za wystawienie im pisemnego świadectwa otrzymywał 12 groszy (Orneta art. 10).

Ważnym punktem w ordynacji obu miast była kwestia wynagradzania służby. Przypomniano, że decyzje zawarte w ustawach krajowych (Landesordnungen) nie były przestrzegane. Wynagrodzenie służby wynosiło ponad jedną trzecią więcej, niż zostało to określone, zaś robotnicy dniówkowi żądali za dzień pracy od 15 do 18 groszy. Dlatego powiadomiono rady miejskie, aby jak najszyb-

ciej ogłosiły w miastach zarządzenie ograniczające wysokość stawek dla służby. Robotnikom dniówkowym polecono, że jeśli otrzymywali od gospodarza wyżywienie, to za pracę siekierą i kosą mieli otrzymywać 6 groszy dziennie, a bez wyżywienia 12 groszy. Jeśli po opublikowaniu tej ustawy zażądaliby więcej, to należało takiego robotnika – innym dla przykładu – ukarać chłostą w wymiarze 20 plag (Orneta art. 13; Jeziorany art. 21). W Ornecie ustalono ponadto, że pastuch będzie otrzymywał taką zapłatę, jak w innych miastach. W tym celu czterech zaprzysiężonych obywateli miało złożyć roczny rachunek z tytułu wypasu, a burmistrzowie, tak jak i inni obywatele, musieli zapłacić swoją część (Orneta art. 17).

W ordynacji dla Jezioran znalazły się dwa punkty, których nie ma w tekście dla Ornety. Otóż na prośbę całego mieszczaństwa zwyczajowe zawody bractwa kurkowego (Zielschiessen) powinny z ważnych przyczyn być zawieszane na trzy lata (Jeziorany art. 5). Ponadto pod karą 10 grzywien na rzecz starosty i burmistrza nie wolno było wyrzucać nieczystości do rzeczki powyżej młyna, gdyż w tę wodę zaopatrywany był zarówno zamek, jak i całe miasto. Szewcy nie powinni wywieszać skór na płotach pod karą 10 grzywien (Jeziorany art. 6).

Z kolei rada Ornety uskarżała się na nieprawidłowości w rachunkach kościelnych. Wójt polecił, żeby złożyli w tej sprawie skargę u władzy zwierzchniej. Zobowiązano też radę Ornety do utrzymywania w czystości ulic, remontowania mostów, grobli oraz dróg i traktów. Wójt nakazał dokładne przestrzeganie ordynacji polnej (Feldordnung) (Orneta art. 19).

## ANEKS ŹRÓDŁOWY

Oryg: APO, Magistrat Wormdit, 260/1, s. 604–614, Dokument wszyty w oprawny w skórę volumin. Karty o wymiarach 32x19,5 cm, pismo czytelne, neogotyckie, atrament koloru czarnego. Transkrypcji tekstu dokonano na podstawie kopii archiwalnej<sup>14</sup>.

Heilsberg 24 I 1746

[s. 604] Ordinationes des Hoch= und Wohlgebohrnen Herrn Francisci Christophori de Bellegarde Podgurski des Hohen Stifts Ermland Landvoigt

Wohlehrenveste und Wohlweise Herren Bürgermeister und Rat meine sehr Werte Freinde.

Demnach ich an Ihre Fürstl[ichen] Durchlauchten unseren Gnädigsten Herren von denen neulich gehaltenen Gerichten einen zulänglichen Bericht abgestattet, erachte vor nötig, die hin und her in denen Städten gemachte nützliche Verordnungen auch E[inem] E[hrsamen] Rat beizubringen, wie auch was zum Besten deroselben Stadt ist, anzuordnen und bestermassen zu insinuiren. Diesemnach werden Eu[re] W[ollehrenveste] folgendes der löblichen Gemeinde zu publiciren und anzubefehlen haben.

Primo. Da auf dem Lande eine allgemeine Klage ist, dass die Kaufleute zweierlei Scheffel halten, einen zum ein und den andren zum ausmessen, darum sollen alle Scheffel mit dem Stadtsignet gezeichnet werden: sol[l]te aber jemand überwiesen werden, dass er mit unechtem Scheffel ein oder ausgemessen hätte, soll dem Fisco 100 M[a]r[k] Straf verfallen sein.

Secundo. Die Häckern sollen richtige Masse und Gewicht haben und beides hat E[in] E[hrsamer] Rat aufs fleissigste und zwar alle Quartal zu untersuchen, damit der Landmann nicht übersetzt und vervorteilet werde.

---

<sup>14</sup> Por. instrukcja wydawnicza: J. Schultze, *Richtlinien für die äussere Textgestaltung bei Herausgabe von Quellen zur neueren deutschen Geschichte*, Blätter für deutsche Landesgeschichte, 1962, Jg. 98, ss. 1–11; druk też w: *Richtlinien für die Edition landesgeschichtlicher Quellen*, hrsg. von W. Heinemeyer, Marburg–Köln 1978, ss. 25–36. Przy modyfikacji tekstu usunięto zdwojenia spółgłosek na końcu i w środku wyrazów, a także nie- „h”; zmodernizowano wyrazy zgodnie z wymową fonetyczną, np: y=i, w=u, ck=k.

Tertio. Sollen die Besmer<sup>15</sup> im Ankaufen keinesweges gebrauchet, sondern es soll alles was zum Gewicht gehöret in die Stadtwege gebracht werden und sollen die Tuchmacher beim Einkaufen des Wolle unter sich keinen // [s. 605] heimlichen oder abgeredeten Kauf zum Nachteil des Landmanns machen oder einer dem andren vorfänglich sein bei 30 Flor[en] Straf.

Quarto. Das Brod soll wochentlich zweimal gewogen und nach dem Preis des Kornes geschätzt werden. So aber bei denen Beckern falsches Gewicht gefunden würde, soll das erstemal das ganze Gebäcksel in das Hospital, zum andrenmal aber der Bäcker mit 20 Flor[en] belegt werde.

Quinto. Um ferner der beschwerlichen Klagen ein Endschaft zu machen wird die Anno 1681 den 20. April gemachte Ordination reassumiret, damit die Fleischhauer gleich wie eidlich Aussagen von wannen und wie teuer sie ein Stück feist Rindviehe eingekaufet haben und soll von Pfingsten bis S[ank]t Michael 1 Pfund gut, feist Rindfleisch nicht höher als 5 bis 6 Schilling von S[ank]t Michael bis Weinachten 4 bis 5 Schilling, von Weinachten aber bis Pfingsten 6.7. bis achtehalb Schilling das beste Rindfleisch verkauft werden und das Talck [sic]<sup>16</sup> ganzes Jahr durch a 5. bis 6 Gr[oschen] per P[fund], werden aber die Fleischhauer die Verordnung überschreiten, sollen dieselbe jedesmal mit 30 Fl[oren] bestrafet werden, weilen auch bei Verkaufung des Talcks vielmal ein Unterschleif geschiehet, als sollen die Fleischhauer mit Ihren Gewichtern oder Besmers nicht weiter bis 10. Pfund abwiegen können, was aber höher gehet, soll alles auf der Stadtwege gewogen werden bei 10 M[ark] Straf.

Sexto. Ob zwar in denen Stadtwil[l]küren sat[t]sam geordnet ist, damit vor Ausgang der Heiligen Hohen Messe kein Wein, Bier, Meht [sic] oder Brandwein soll verkauft werden, wie auch aller Kaufsleute, Gewelber, Häkerbuden und dergleichen Kauf= und Verkaufs-// [s. 606] häuser zugeschlossen und klein Handel soll getrieben werden, solches jedennoch ohne Unterscheid Sonn= und Feiertagen in allen Städten nicht gehalten, sondren mit hinten Ansetzung des Göttlichen Dienstes Sauferei und Marktage von frühe an angestellt werden, als soll solcher Handel und Schankwerk an Sonn= und Feiertagen vor Ausgang der Heiligen Hohen Messe gänzlich verboten und aufgehoben werden bei 30 Flor[en] Straf.

Septimo. Weilen auch die Gewerke keine Vorsteher haben, selbsten unter sich die Gewerks Streitigkeiten abmachen und nur allein dahin trachten, damit

---

<sup>15</sup> Besmer – die Schnellwege, zob. C. C. Mrongovius, *Dokladny Niemiecko-Polski Słownik*, Königsberg 1854, s. 160.

<sup>16</sup> Chodzi zapewne o Talg – łój.

Täpfer möge gezechet werden, wie auch untereinander Schändungen und Schlägereien anrichten, woran aber am meisten gelegen. Die Landesherrschaft Einkünfte, welche aus denen gewöhnlichen *titulis* herkommen als vor die Wanderschaft, Jahrgelder und dann wann die Erbbänken an einen Fremden verkauft werden, die gebührende Decimation verschweigen. Als wird E[in] E[hrsamer] Rat auf das eheste jedem Gewerk einen Vorsteher aus denen Magistratspersonen anweisen, welche jeder Zeit bei allen Zusammenkünften derer Gewerkern sollen zugegen sein und sowoll die Streitigkeiten beilegen, als auch von S[einen] Durchlauchten Einkünften Herren Burgrafen benachrichtigen bei schwerer Verantwortung.

Octavo. Aldieweilen in denen Schänk und Wirtshäuseren auf denen Schneider, Schuster, Schmiede d[en] Herbergen sehr oft grosse Beschimpfungen, Schlägereien, Gottslästerungen und mehr dergleichen Excessen zu geschehen pflegen und solche wieder die Anno 1651 den 5. Juni wie auch Anno 1706 den 10.//[s. 607] Januari *publicirte ordinationes* verschwiegen, vertuschet auch öfters der Wirt selbst zu seinem Nutzen vertragen, als werden selbige Verordnungen renoviret, damit ein jeder Wirt in dessen Hause solche Excessen verübet werden, dem Ihren Stadtrichter bei Zeiten anmelde, welcher die Verbrecher in sein Amt adcitiren und bestrafen könne, dan wann es nicht geschiehet und solches anderwertig auskommet, soll der Hauswirt vor sein Stillschweigen und *connivence*<sup>17</sup> 100 M[ark] Straf unablässig verfallen sein.

Nono. Damit hinfüro die sämmtliche Gemeinde oder jemand aus derselben keinen Argwohn haben möchte, als wann sowoll die aus der Kontribution als auch von denen Zinsen eingekommene Gelder anderwertig angewendet werden, als soll vor erste: die Taxa der Kaufleute, Häkern, Handwerkern und Bürgern alle zwei Jahr revidiret, verbessert und nach jedes Einwohnern seinem Stand und Habschaft verbessert oder geminderet werden. Zum andren sollen zwei aus dem Rat und zwei aus der Gemeinde jedesmal zur ein Sammlung der Kontribution und Zinsen erwehlet werden, welche dem Rat und des Gemeinde Rechenschaft geben sollen und wann /:wie es öfters zu geschehen pfleget:/ solche sich finden sollen, welche Ihr contingent binnen der angesetzten Zeit nicht abgeben wol[l]ten, sollen solche mit gewöhnlicher bürgerlichen Exekution belegt werden; möchten sich aber auch einige finden, welche keinesweges im Stande wären die laudirte Kontribution zu bezahlen, so sollen solche //[s. 608] in ein besonderes Buch connotiret, damit zu gelegener Zeit bei Verkauf der Häusern, Schicht und Teilungen die Schuld könnte abgezogen werden. Zum dritten. Weilen unter

<sup>17</sup> Od lac. *connivense* – ugoda.

dem Vorwand vieler armen in der Stadt wohnenden Bürgern die von der hohen Obrigkeit angesetzte Kontribution durch 1.2. auch mehr Jahre nicht laudiret worden, wodurch die Städte nicht nur allein in grosse Schulden geraten, sondern auch eine Verwirrung in denen Regestris geworden und solches meistens darumb geschehen, damit diejenige, welche bemittelt sind und laut der Taxa mehr kontribuiren müssen, verschonnt bleiben: als wird hiemit verordnet und denen Herren Bürgermeisteren ernstlich angedeutet keinesweges so wie es bishero geschehen die oeconomische Briefe bei sich zu behalten, sondern, so gleich sämmtlichem Magistrat vorzubringen, die angesetzte Accisen zu laudiren und die Einforderung derselben denen ausgesetzten *collectoribus* aufs Beste zu rekommandiren. Zum vierten. Um ferner allen Verdacht abzuwenden, sollen die von allen und jeden Einkünften zusammengebrachte Regestra dem Schöppenmeister und dreien aus der Gemeinde, welche dieselbe sich erwehlen wird, vorgezeigt und zur Revision gegeben, solche jährlich von denen selben unterschrieben und zur Zeit derer Landgerichten produciret werden.

Decimo. Weilen auch die Herren Bürgermeistern wieder die Stadtprivilegia, Willküre und Ordinationes in Stadttören und Brücken Geld excediren, wie auch weilen dieselbe von denen Lischkenträgern jeder Zeit eine Lischke von den Korbträgern einen Korb etc. vor sich nehmen. Item von jedem Fischträger mit der Lischke 6 Gr[oschen]//[s. 609] von jeden paar Pferden zu Jahrmarkten und Markttagen 6 Gr[oschen]. Was das meiste ist, wann ein Fischführer der noch niemahlen in der Stadt gewesen, mit einem Fass Fisch in die Stadt kommt, muss derselbige eine Gans geben, welche 3.4. auch woll mehr Floren ausmachet und kaum soviel vor seine Fische einsam[m]let, welches zum Nachteil der Bürgerschaft und sämtlichen Inwohnern geschiehet, massen die Leute abgeschreckt und die Zufuhr verhindert wird, als soll desfals folgende Verordnung beobachtet werden, wann ein Jahrmarkt in der Stadt ist, soll ein jeder Fremder vors Paar Pferde Brückgeld 3 Gr[oschen], ein Einheimischer aber nur einen Gr[osch] bezahlen, zu selbiger Zeit soll ein jeder Lischkenträger 1. Lischke und ein Korbträger einen Korb geben, die Fischträger aber werden ein Gerichtfisch<sup>18</sup> mitteilen jedesmal an Geld aber werden dieselbe nicht geben. Die Fischführer aber, wann sie zum erstenmal in die Stadt kommen, sie mögen Fremde oder Einheimische sein, sollen in Gegenwart des Herrn Bürgermeisters, denen andren Fischern vor eine sogenannte Gans 36 Gr[oschen], welche sie bei selbigem vertrinken mögen, an Herr Bürgermeister aber wird er vor ein geschribenes Attestat 12 Gr[oschen] bezahlen und mehr nichts.

---

<sup>18</sup> Gereuchtfisch.

Undecimo. Dass künftighin die Ämter tauglichen und wohlhabenden Personen aufgetragen werden, wird E[inem] E[hrsamen] Rat recommendiret, massen vielmahlen wegen Eigennutz solche erwehlet werden, welche mit Hinansetzung des gemeinen Bestens ihren eigenen suchen und der Stadt ein vieles schuldig bleiben, in sonders // [s. 610] der Stadtkämmerer nach welchem Amt sich gerne ein jedweder bestrebet. Darum dem Übel vorzukommen wird vor ratsam befunden einem, der dem Amte woll vorstehet, seine Rechnungen richtig abgiebt und sonsten sich also, wie es einem redlichen und sorgfältigen Stadtkämmerer zukommt, anführet bei diesem Amte, so lang wie er es tragen will zu lassen, als mit öfterem Umwechseln dem gemeinen Nutzen Schaden zu zufügen.

Decimo duo. Weilen sich auch vielmahlen zuträgt, dass wann ein Bürger wieder einen Fürstl[ichen] Bauren zu Klagen hat, die H[erren] Bürgermeistere solche in der Stadt anhalten und pfänden, in das Bürgermeisterliche Amt mit Gewalt ziehen und nach belieben abstrafen, welches ihnen keinesweges nicht zukommt; als sollen hinfüro in dergleichen Begebenheit die ordentliche Rechtswege beobachtet werden; dass wann ein Bürger wieder einen Fürstl[ichen] Bauren und Untertanen zu Klagen hat, selbiger sein Recht in dem Burgräflichen Amte, wo der Baur hingehöret suchen soll und gleichermassen ein Baur wieder einen Bürger in dem Bürgermeisterlichen Amte, es sein dann, dass einer oder der andere *in fundo alieno* gesündigtet und sogleich auf der Tat betroffen wird, als dann soll er *in loco delicti* gerichtet und abgestrafet werden.

Decimo tertio. Ob zwar in der Landesordnung, als auch in einigen *ordinationibus* gnugsam verordnet worden, wie es mit dem Gesindlohn soll gehalten werden, jedennoch wird solches ganz und gar nicht beobachtet: massen sowoll die Knechte als Mägde über das gesetzte Lohn mehr als den dritten Teil bekommen und die Tagelöhner // [s. 611] 15 bis 18 Gr[oschen] auf einen Tag zu fordren sich nicht scheuen, als wird hiemit E[inem] E[hrsamen] Rat angedeutet die Verordnung des Gesindlohns auf das eheste in denen Städten zu publiciren, wie auch denen Tagelöhnern ernstlich anzubefehlen, dass selbige bei des Wirtskost von der Sense und Axt arbeit 6 Gr[oschen] und ohne Mundkost 12 Gr[oschen] und nichts mehr zu bekommen haben, welcher aber nach der Publikation sich unterstehen würde ein mehres zu fordren soll andren Tagelöhnern zum Exempel mit 20. Schlägen mit dem Roband abgestrafet werden.

Decimo quarto. Weilen ich zur Zeit der Landgerichten einige Verordnungen, Kommissiones und dergleichen nötige und heilsame Schriften gesucht, solche aber sowoll *in actis civitatum* als auch *in originalibus* nicht habe finden

können und daraus ersehen die grosse Nachlässigkeit derer Stadtschreiberen, als wird E[inem] E[hrsamen] Rat denenselben anbefehlen ins künftige fleissiger zu sein, alle Recessus, Ordinationes, Fürstl[iche] Reskripta und was nur immer zum Besten der Stadt geordnet wird in die acta einschreiben, wie auch alle originalia zu konserviren. Und da ich auch die Sportulas oder die Expensen *in causis civilibus et criminalibus* ganz unordentlich verändert und zur Unfug angewachsen zu sein hier und da gefunden, als erfolgen dieselbigen, so wie sie Anno 1681 den 10. April verordnet geworden, damit solche gleichförmig in allen Städten gehalten und beobachtet werden.

Decimo quinto. Weilen in allen Städten dieses Hohen Stifts das *Collegium Scabinale* oder so genant peinliches Gericht bei Versam[m]lung der ganzen löblichen Kommunitet//[s. 612] auf dem Rathause Ihren Tisch und Bänke seitwärts haben und als *personae characterisatae* von andren Gemeinen Bürgern unterschieden gemäntelt sitzen, als sollen selbige gleichfal[l]s in dieses Stadt Ihren Schöppentisch= und Banke auf dem Rathause haben, wie auch zur Zeit der Versammlung gemäntelt sitzen.

Decimo sexto. Damit hinfüro die Bürgerschaft einen Nutzen aus dem Bergerwaldschen Krüge habe und die vielfältige Klage nie Ende nehmen, auch dem Krüger kein Bier mehr aufgedrungen werde, soll der alten Gebrauch, wie in andren Städten gebraucht werden nemlichen es soll dem Krüger frei sein wechselweise von H[erren] Bürgermeistern angefangen, aus jedrem Hause, welches die Braugerechtigkeit hat Tonnenweise Bier zu holen oder jährlich ein Gewisses vor die Freiheit nach seinem eigenem belieben und von wem er will, Bier nehmen zu können, bezahlen und dieses Geld soll zur Stadtkämmerei dem *publico* zum Besten eingebracht und berechnet werden.

Decimo septimo. Mit dem Hirtenlohn soll gleichfal[l]s so, wie in andren Städten die Verordnung gehalten werden, damit 4 geschworne Bürger solches bei Ihrem Gewissen einfordren, jährlich davon Rechenschaft abgeben und die H[erren] Bürgermeistere gleich denen andren Bürgern Ihr Kontingent bezahlen.

Decimo octavo. Es wird der eingeschlichene Missbrauch, dass denen Ratsmannen zweimalen im Jahr Wachskerzen auf der Stadtkämmerei Unkosten ausgeteilet werden, gänzlich gehoben: weilen auch in andren //[s. 613] Städten ein jeder sich selbst Wachskerzen kaufen muss. Sonsten aber sollen sich die Magistratspersonen mit dem Wachs, so jährlich aus den Binnstöcken einkomet begnügen.



Decimo nono. Anbelangend die Kirchen Regestra, worüber E[in] E[hrsamer] Rat sich beschweret, dass selbige nicht allzurichtig gehalten werden, befehlen Ihro Fürstliche Durchlauchten, dass man darüber eine ordentliche Klage bei Hoch dieselbe einbringen soll. Schliesslich wird E[in] E[hrsamer] Rat die Strassen in der Stadt rein zu halten, die Tämme, Stein=und Holzbrücken, imgleichen die Wege und Stegen zu verbessern und aufs sorgfältigste zu unterhalten, auch die höchstnützliche Feldordnung aufs genaueste zu beobachten, nachdrücklichst recommendiret. Womit verbleibe.

E[in] Ehrsammen Rats

Heilsberg, den 24. January 1746

bereitwilliger

L. S.

Fran[ciscus] von Bellegarde

Podgurski

des Hohen Stifts Ermland Landvoigt

mp.

## II.

Wormdit[t], 18 I 1747

### Kassirung des 18ten Punkts

Demnach an seitigem unten gesetzten Jahr und Tage in denen gewöhnlichen Landgerichten dem Hoch= und Wohlgebornen Herren Francisco von Bellegarde Podgurski des Hohen Stifts Ermland Landvoigten etc. von denen Herren Bürgermeistern hiesiger Stadt in gebührendem Respekt wegen den 18ten Punkt ein zulänglicher Bericht abgestattet worden und zwar dass es kein eingeschlichener Missbrauch sein, dass denen Ratspersonen eine Wachskerze aus der Stadtkäm/[s. 614]meri ausgeteilet werden, sondren solches von vielen Jahren her, wie es aus den alten Stadtbüchern zu beweisen, also bei der Stadt im Gebrauch gewesen; Als haben höchst dieselbe Hoch und Wohlgeborne Gnade Herr Landvoigt

gütigst beliebt, die Ihme vorgezeigte alte Stadtbücher selbst durchzusehen und da in selben befunden worden, dass seit Anno 1633 denen Herren des Rats auf Lichtmessen eine Wachskerze aus der Kämmerei auf der Stadt Unkosten gegeben worden, hat höchst derselbe Herr Landvoigt allergütigst erlaubt und in seinen *actis* verschreiben lassen, dass, da Herren des Rats alhiesieger Stadt nebst dem Notario, wie vor alters gebräuchlich gewesen und *ex antiquis libris* bewiesen worden, jährlichen *festo Purificationis B[eatae] V[irginis] Mariae* <jeder> ein Wachlicht aus der Kämmerei auf der Stadt Unkosten genies[s]en und haben sollen, auch derwegen den vorigen Jahres den 24. Januari in dieser Sache geordneten 18ten Punkt hinwiedrum abgetan und *cassiret*. So geschehen auf alhiesigem Schloss Wormditt, den 18ten Monat Januari im Jahr 1747.

*Attestor* Paulus Andreas Knobloch

*Notarius civitatis juratus*

mp.